

L'educazione salesiana dal 1880 al 1922. Istanze ed attuazioni in diversi contesti. Atti del 4o Convegno Internazionale di Storia dell'Opera salesiana. Ciudad de México, 12-18 febbraio 2006, t. 1: *Relazioni generali. Relazioni regionali: Europa - Africa*, t. 2: *Relazioni regionali: America*, red. J. G. Gonzáles, G. Loparco, F. Motto, S. Zimniak, (=Associazione Cultori Storia Salesiana – Roma, Studi – 1-2), LAS, Rzym 2007, ss. 494 i 434.

Ks. Pascual Chàvez, Przełożony Generalny Towarzystwa Salezjańskiego ogłosił rok 2009 „czasem łaski” dla salezjanów. W tym bowiem czasie przypada 150 lat od owego 18 grudnia 1859 r., kiedy to ks. Bosko zgromadził w swym pokoju grupę najbliższych współpracowników, aby dać początek Zgromadzeniu Salezjańskiemu. Z racji tego doniosłego jubileuszu ks. Chavez wzywa swych współbraci, aby w duchu wdzięczności za powołanie i charyzmat podjęli refleksję nad tym, skąd biorą się ich początki i dokąd powinni obecnie skierować swe kroki, aby zachować swą tożsamość. Cenną pomocą w podjęciu tej jubileuszowej refleksji – obok inicjatyw proponowanych przez zarząd Zgromadzenia – mogą okazać się opracowania historyczne odnoszące się już nie tylko do samych początków dzieła salezjańskiego, ale także do tych czasów, kiedy duchowi synowie ks. Bosko podejmowali trud zaniesienia swego charyzmatu do coraz to nowych odbiorców rozsianych po całym świecie. Powodzenie tej operacji wiązało się z poszukiwaniem równowagi pomiędzy wiernością charyzmatowi przyjętemu najczęściej od samego ks. Bosko i umiejętnością odpowiedzenia na znaki czasu, co nierzadko domagało się modyfikacji tradycyjnych instytucji, struktur, obyczajów i praktyk. Takie działanie, obok niewątpliwych sukcesów, przynosiło napięcia, a nieraz było powodem ludzkich tragedii. W myśl starożytnej zasady, która mówi, że *historia magistra vitae est* możliwość przyjrzenia się z bliska procesowi inkulturacji charyzmatu salezjańskiego stanowi cenną podpowiedź dla współczesnych salezjanów, którzy muszą nieustannie, a nie tylko w „czasie łaski”, podejmować trud szukania równowagi pomiędzy tym, co tradycyjne, a tym, co nowe.

W taką perspektywę wpisuje się książka pt. *L'educazione salesiana dal 1880 al 1922. Istanze ed attuazioni in diversi contesti*, która staraniem wydawnictwa Libreria Ateneo Salesiano z Rzymu ukazała się na rynku wydawniczym w roku 2007. To dwutomowe dzieło jest pracą zbiorową zespołu, którym kierowali trzej salezjanie J. G. Gonzáles, F. Motto, S. Zimniak, na stałe pracujący w Salezjańskim Instytucie Historycznym (*Istituto Storico Salesiano*) [odtąd: ISS] w Rzymie oraz salezjanka s. G. Loparco, związana z Wydziałem Papieskim „Auxilium” w stolicy Włoch. Wszyscy oni należą do Stowarzyszenia Miłośników Historii Salezjańskiej (*Associazione Cultori Storia Salesiana*) [odtąd: ACSSA]. Książka jest owocem 4^o Międzynarodowego Konwencji Historii Dzieła Salezjańskiego, które odbyło się w Ciudad de México w dniach od 12 do 18 lutego 2006 roku. Zostało ono przygotowane i przeprowadzone staraniem ISS i ACSSA. Wzięło w nim udział 57 uczestników, wśród których byli salezjanie, salezjanki, kapłan diecezjalny, osoby świeckie i świeckie konsekrowane, w większości członkowie ACSSA, pochodzący z Europy, obu Ameryk i Azji.

Inicjatywa konwencji „meksykańskiego” stanowi kontynuację projektu badawczego zainicjowanego w latach dziewięćdziesiątych XX w. przez ISS i ACSSA, mającego na celu studium dzieł dzieła salezjańskiego – ściślej mówiąc zainicjowanej przez ks. Bosko Rodziny Salezjańskiej – w okresie po śmierci Założyciela, która miała miejsce w 1888 r. Z racji genetycznego cha-

rakteru procesów historycznych organizatorzy konwencji „meksykańskiego” przesunęli jednak dolną granicę czasową swych badań o 8 ostatnich lat życia ks. Bosko, ustalając ją na rok 1880. Badany przez nich czasokres obejmuje lata przewodzenia salezjanom przez ks. Michała Ruę (1888-1910) i ks. Pawła Alberę (1910-1921), a salezjankom – będącym drugim komponentem Rodziny Salezjańskiej – przez matkę Katarzynę Daghero (1881-1922), która przejęła ster zarządu Zgromadzenia siostr po jego współzałożycielce św. matce Marii Dominice Mazzarello (1874-1881). Dominującą charakterystyką tego okresu jest niezwykle szybki i dynamiczny rozwój instytucji salezjańskich – prowadzonych tak przez salezjanów, jak i przez salezjanki – na całym świecie. Podobnego rozmachu nie doświadczył żaden instytut zakonny powstały w drugiej połowie XIX w.

Spotkanie w Meksyku poprzedziły trzy międzynarodowe konwencje poświęcone rozwojowi dzieła salezjańskiego w świecie w omawianym okresie (I i II Konwencji w Rzymie odpowiednio w latach 1993 i 1997) oraz jego znaczeniu społecznemu (III Konwencji w Rzymie w 2000 r.). Odpowiedzialni za jego przygotowanie – w rezultacie ustaleń seminariów naukowych w Wiedniu w 2003 r. i w Bahía Blanca w 2004 r. – uznali, że nadszedł czas na refleksję nad sposobem aplikacji systemu prewencyjnego ks. Bosko w nowych kontekstach kulturowych i w warunkach dynamicznego rozwoju posłannictwa Rodziny Salezjańskiej w omawianym okresie. Tak zrodził się temat IV Konwencji i publikacji jego owoców: *L'educazione salesiana dal 1880 al 1922. Istanze ed attuazioni in diversi contesti*.

Akta 4^o Konwencji historii salezjańskiej w Meksyku zostały opublikowane w dwóch tomach. Pierwszy – zatytułowany *Relazioni generali. Relazioni regionali: Europa -Africa* – liczy 494 stron. Zawiera on prezentację publikacji (S. Zimniak, s. 9-14), a także teksty przemówień oficjalnych związanych z otwarciem spotkania: s. M. Fe Núñez, Przewodniczącej ACSSA (s. 19-20), ks. P. Cháveza, Generała salezjanów (s. 21-22), s. Y. Reungoat, wikarii generalnej salezjank (s. 23-25). Po nich następuje pięć relacji o charakterze ogólnym, które podejmują najistotniejsze wyzwania, przed jakimi Rodzina Salezjańska stanęła w omawianym okresie. Dotyczą one: różnych aspektów wychowania salezjańskiego podejmowanych podczas Kapituł Generalnych w latach 1877-1922 (G. González, s. 27-52); salezjańskich szkół zawodowych (J. Pallezo, s. 53-94); wychowania i pedagogii na stronach „Bollettino Salesiano” z początku XX w. (G. Chiosso, s. 95-134); wskazań generalnych dotyczących wychowania dzieci przez salezjanki w latach 1885-1922 (P. Ruffinatto, s. 135-160); wpływu wychowawczego salezjank w latach 1878-1922 (G. Loparco, s. 161-194).

Zasadniczą część pierwszego tomu książki stanowią relacje dotyczące działalności wybranych dzieł Rodziny Salezjańskiej w Europie w omawianym okresie: w Austrii (M. Maul na temat salezjańskiego Wiednia, s. 1915-214), w Wielkiej Brytanii (W. Dickson o systemie wychowawczym ks. Bosko w szkołach angielskich, s. 215-236), we Włoszech (R. Lafranchi na temat szkół i internatów dla młodych robotnic, s. 237-266; M. Ventura o kolegium salezjank w Katanii, s. 267-288; F. Casella – dzieła salezjanów w południowych Włoszech, s. 289-322; G. Rossi – salezjanie w Rzymie, s. 323-344; A. Civitelli o oratorium salezjank w Turynie, s. 345-377; S. Todeschini – salezjanie w Sondrio, s. 377-393), w Hiszpanii (R. Alberdi – centra promocji kultury, s. 395-416; J. Borrego o szkołach salezjańskich w południowej Hiszpanii, s. 417-446). W tymże woluminie znajduje się także jedyna relacja dotycząca Afryki: jest ona związana z pracą salezjanów pochodzących z Europy – głównie z Belgii (M. Verhulst – wychowanie salezjańskie w Kongo Belgijskim, s. 447-465).

Tom drugi, opatrzony tytułem *Relazioni regionali: America*, ma 434 strony i zawiera relacje poświęcone dziełom salezjańskim w obu Amerykach: w Argentynie (M.E. Ginobili i L. Carlone – wychowanie dziewcząt w Patagonii, s. 9-26; S. Negrotti – ruch skautowski pod auspicjami salezjanów, s. 27-50; M. A. Nicoletti – dysputa wokół wychowania salezjańskiego i publicznego Patagonii, s. 51-72; M. Vanzini – internaty salezjańskie w Patagonii, s. 73-96), w Boliwii (A. Corona – wychowanie salezjańskie w La Paz i Sucre, s. 97-120), w Brazylii (R. Azzi – wpływ wychowania salezjańskiego na postawy mieszkańców miast i nowej klasy średniej, s. 121-144; A. Ferreira Da Silva – wychowanie w Brazylii a system ks. Bosko, s. 145-162; M. Isaù – wychowanie salezjańskie w południowo-wschodniej Brazylii, s. 163-182; M.I. da Silva i I. Carvalho de Menezes – salezjanki

w Cachoeria do Campo i Minais Gerias, s. 183-205), w Kolumbii (C. Romeo – s. Onoria Lanfranco, s. 207-236), w Ekwadorze (J. Bottasso – salezjanie wśród pleniienia Shuar, s. 237-250); w Meksyku (F. Castellanos – kolegium św. Julii w Ciudad de México, s. 251-268; J. Garibay – wychowanie salezjańskie w Puebla, s. 269-292; E. Olmos – szkoła zawodowa p.w. Ducha Świętego, s. 293-312; M. G. Rojas – pierwsze dzieło salezjanek, s. 313-336), w Stanach Zjednoczonych (F. Motto – salezjańskie duszpasterstwo młodzieży włoskiej w Kalifornii, s. 337-359), w Urugwaju (S. Boix i F. Lezama, kolegium salezjańskie w Villa Colòn, s. 361-384). Tom drugi zamykają dwa artykuły, stanowiące podsumowanie konwenum „meksykańskiego”: J. M. Prelezzo i R. Lanfranchi dokonują syntezy spotkania i wskazują na wynikające z niego perspektywy dalszych badań (s. 385-389); F. Casella w swoim bilansie pokazuje na ile i w jaki sposób autorzy wykorzystali dostępne im źródła i zdołali odtworzyć kontekst badanych dzieł oraz ich dzieje. Tym samym, syntetycznie ukazuje to, co spotkanie wniosło do poznania w kwestii rozwoju dzieła salezjańskiego w omawianym okresie (s. 391-410).

Publikacja Akt 4^o Konwenum historii salezjańskiej jest z wielu względów ważnym wydarzeniem na polu historiografii salezjańskiej i nie tylko. W dużej mierze jest to zasługa jej redaktorów, którzy przez okres kilku lat nie tylko studiowali kwestię tematu spotkania w Meksyku, ale określili i przyjęli zasady metodologiczne oraz trzymali się ich z żelazną konsekwencją. Nie zawsze, przy okazji publikacji prac zbiorowych, to się udaje. W naszym przypadku redaktorom udało się znaleźć właściwą równowagę pomiędzy ogromem szczegółowych informacji dotyczących wielorakich kontekstów kulturowych, a przejrzystą syntezą merytoryczną i metodologiczną, która pozwala bez trudu uchwycić, na czym polegał rozwój dzieła salezjańskiego w omawianym okresie i jakie były jego cechy charakterystyczne. Aby się o tym przekonać, wystarczy pochylić się nad wyczerpującym merytorycznie, zdyscyplinowanym metodologicznie i wykwinym językowo wstępem do całości publikacji pióra S. Zimniaka (s. 9-14) oraz nad wieńczącym publikację świetnym podsumowaniem J. M. Prelezzo i R. Lanfranchi (s. 385-389), a także nad utrzymanym w podobnym stylu bilansem autorstwa F. Caselli (s. 391-410). Wyraźnie widać, że samo Konwenum, jak i materiał, który podczas niego wytworzono nie wymknął się z ręki autorom całego projektu. Dzięki temu ustawieniu czytelnik podczas lektury książki nie gubi się w morzu szczegółowych informacji.

Ten sukces w dużej mierze książka zawdzięcza wierności dyscyplinie metodologicznej, o zachowanie której zasadniczo zatroszczyli się wszyscy autorzy publikowanych w niej tekstów. Nawet pewne odstępstwa, spowodowane zbytnim skoncentrowaniem się niektórych z nich na samym omawianym przez nich dziele, bez zwrócenia należytej uwagi na szerszy kontekst, czy też niedostateczne wykorzystanie dostępnych źródeł przez innych (por. S. Zimniak, s. 11-12), nie łamią zwartości metodologicznej publikacji, a tym samym nie zaciemniają pozytywnego wrażenia, jakie przynosi jej lektura.

Wszystko to pozwoliło organizatorom konwenum „meksykańskiego” na wypracowanie szeregu cennych wniosków. Potwierdzono prawdę o tym, że na przełomie wieków XIX i XX domy macierzyste salezjanów na Valdocco w Turynie i salezjanek w Mornese, stanowiły swoisty paradygmat dzieła i ducha salezjańskiego. W powszechnym rozumieniu dosłowne przeszczepienie tego modelu w innych kontekstach stanowić miało gwarancję powodzenia dzieła salezjańskiego i miało zapewnić niemal automatycznie wierność charyzmatowi. Zetknięcie się salezjanów i salezjanek z wymogami nowych środowisk zmusiło ich do zmodyfikowania tego typu myślenia. Choć generalnie dzieło salezjańskie zakorzeniło się w świecie, to przy tej okazji nie obyło się bez bolesnego obnażenia braku wśród salezjanów i salezjanek otwarcia na problem inkulturacji, na dialog i częste go braku dowartościowania kultur lokalnych. Salezjanie i salezjanki pozostali wierni zasadniczej grupie odbiorców dzieła ks. Bosko, otwierając dzieła dla najbiedniejszej młodzieży i otwierając się na potrzeby warstw ludowych. Nie zabrakło im przy tym ducha kreatywności i umiejętności adaptowania się do nowych warunków. Wszystko to, choć typowe dla pedagogii salezjańskiej, dla wielu kultur stanowiło wielkie *novum*. W rezultacie, w swych środowiskach, przedstawiciele Rodziny Salezjańskiej jawili się jako wychowawcy nowoczesni, a jednocześnie wierni tradycji.

Proces adaptacji dzieła salezjańskiego do nowych warunków, w oparciu o często teoretyczne kryteria wypracowane w obrębie Valdocco i Mornese, przebiegał nierównomiernie i jak wykazało konwenium „meksykańskie” zależał od różnorodnych czynników. Były wśród nich: rola i znaczenie tradycji, umiejętność odczytywania znaków czasu, bogactwo lub ubóstwo intelektualne i ludzkie salezjanów i salezjanek, wpływ środowiska geograficznego, warunki kulturowe, społeczne, rodzinne życia młodzieży, możliwości finansowe, dyspozycyjność i ilość personelu, sytuacja polityczna.

Osobiście, zaprezentowanie wyników badań w formie dostępnej wszystkim publikacji, przyjąłem z dużą radością i satysfakcją. Tym większą, że kiedy wiosną 1996 r. przyszło mi, z racji publicznej dyskusji mojej rozprawy doktorskiej – przedstawiałem w niej dzieje pierwszej generacji salezjanów polskich – wygłaszać na otwartym forum tezy bliskie autorom omawianych teraz tekstów, spotkałem się z, delikatnie mówiąc, chłodnym przyjęciem i sporym niezrozumieniem. Jednym z bardziej znaczących oponentów w drażliwej kwestii inkulturacji charyzmatu salezjańskiego był wówczas ks. F. Motto, recenzent mojej dysertacji, a dziś jeden z redaktorów recenzowanej przeze mnie książki. Cieszę się, że potrzeba było tylko nieco więcej niż 10 lat, aby to, co kiedyś go oburzało i czego zdawał się nie rozumieć, dzisiaj stało się nie tylko częścią jego dorobku, ale i ... głośno głoszonych poglądów. Pozostaje pogratulować!

Charakter syntetyczno-analityczny książki czyni z niej cenne narzędzie w rękach historyków dzieła salezjańskiego, historyków Kościoła, pedagogów i nie tylko. Znajdą w niej szereg informacji dotyczących charakterystyki ogólnej omawianego okresu, a także szczegóły dotyczące dziejów poszczególnych dzieł. Będą mogli z bliska przyrzeć się, jak wcielano w życie system wychowawczy ks. Bosko, poszukując dróg wierności jego charyzmatowi. Ta publikacja to niezwykle cenny materiał np. dla wykładowców i studentów historii dzieła salezjańskiego, pedagogiki salezjańskiej, którzy ze względu na potrzeby formacji początkowej mogą lepiej przedstawiać i poznawać dzieje ich środowiska lokalnego oraz koleje adaptacji do miejscowych warunków zasad pedagogii salezjańskiej. Zaproponowana w książce synteza okaże się z pewnością pomocna w zrozumieniu pewnych procesów, zachodzących w minionych czasach. Historycy Kościoła znajdą w niej cenny materiał, podany niemal w formie encyklopedycznej, ale poparty solidnym i udokumentowanym studium, który jest ważnym przyczynkiem do prezentacji dziejów Ludu Bożego w omawianym okresie i kontekstach.

Poruszanie się po dwóch bogatych tomach z pewnością ułatwią czytelnikowi zamieszczone w obu z nich indeksy imienne osób oraz nazw miejsc (t. 1, s. 467-482, t. 2, s. 411-424).

Bogactwo metodologiczne i merytoryczne publikacji skłania do myślenia o tym, aby przybliżyć jej zasadnicze treści czytelnikowi polskiemu. Być może zadaniu temu byłiby w stanie sprostać członkowie Sekcji Polskiej ACSSA, podejmując trud publikacji w swym ojczystym języku choćby artykułu poświęconego wynikom 4^o Międzynarodowego Konwencji Historii Dzieła Salezjańskiego z 2006 r.

ks. Marek T. Chmielewski SDB